



# The Holy See

---

## PODRÓŻ APOSTOLSKA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA DO TURCJI

(28-30 LISTOPADA 2014 R.)

### SPOTKANIE Z DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ

#### *Przemówienie Ojca Świętego*

*Oratorium salezjańskie*

*Stambuł*

*30 listopada 2014 r.*

---

#### **[Multimedia]**

*Drogie Dzieci, droga Młodzieży!*

Bardzo pragnąłem tego spotkania z wami. Chciałem spotkać się i z innymi uchodźcami, ale nie było to możliwe. Pochodzicie z Turcji, Syrii, Iraku, z różnych krajów Bliskiego Wschodu i Afryki. Jesteście tu reprezentantami setek waszych rówieśników, w tym wielu uchodźców i wysiedleńców, którymi na co dzień opiekują się salezjanie. Chcę powiedzieć, że dzielę wasze cierpienia i mam nadzieję, że moja obecna wizyta z Bożą pomocą będzie wam mogła dodać nieco pociechy w waszej trudnej sytuacji. Jest ona smutnym następstwem burzliwych konfliktów i wojny, która zawsze jest złem i nigdy nie stanowi rozwiązania problemów, a przeciwnie, tworzy kolejne.

Uchodźcy, tacy jak wy, są często pozbawieni — niekiedy na długo — podstawowych dóbr: godnych warunków mieszkaniowych, opieki zdrowotnej, edukacji, pracy. Musieli porzucić nie tylko rzeczy materialne, ale przede wszystkim wolność, bliskość członków rodziny, swoje środowisko życia i tradycje kulturowe. Poniżające warunki, w których wielu uchodźców musi żyć, są nie do zniesienia! Dlatego trzeba robić wszystko co możliwe, by usunąć przyczyny tej sytuacji. Apeluję o większą współpracę międzynarodową, mającą na celu rozwiązanie konfliktów, powodujących rozlew krwi w krajach, z których pochodzicie, o zwalczanie innych przyczyn, popychających ludzi do opuszczania swej ojczyzny, a także tworzenie warunków, by mogli pozostać lub powrócić.

Zachęcam wszystkich, którzy ofiarnie i lojalnie pracują na rzecz sprawiedliwości i pokoju, by nie tracili otuchy. Zwracam się do przywódców politycznych, aby uwzględniali fakt, że zdecydowana większość mieszkańców ich krajów pragnie pokoju, chociaż czasami nie mają już siły ani głosu, aby się go domagać!

Wiele organizacji dużo robi dla uchodźców. Cieszy mnie szczególnie skuteczna działalność wielu grup katolickich, niosących wielkoduszną pomoc tak licznym ludziom potrzebującym, bez jakiegokolwiek dyskryminacji. Pragnę wyrazić głęboką wdzięczność władzom tureckim za wielki wysiłek wkładany w dzieło pomocy dla osób wysiedlonych, zwłaszcza dla uchodźców syryjskich i irackich, oraz za konkretne zaangażowanie, z jakim starają się one zaspokajać ich potrzeby. Mam nadzieję, że nie zabraknie niezbędnego wsparcia także ze strony wspólnoty międzynarodowej.

Drodzy młodzi, nie zniechęcajcie się. Łatwo to powiedzieć, ale starajcie się nie ulec zniechęceniu. Z Bożą pomocą nadal miejcie nadzieję na lepszą przyszłość, pomimo trudności i przeszkód, przed którymi obecnie stoicie. Kościół katolicki, także za pośrednictwem cennej pracy salezjanów, jest blisko was i oprócz innych typów pomocy daje wam możliwość zdobycia wykształcenia i formacji. Zawsze pamiętajcie, że Bóg nie zapomina o żadnym ze swoich dzieci oraz że najmniejsi i najbardziej cierpiący są najbliżej serca Ojca.

Z mojej strony, wraz z całym Kościołem, nadal będę ufnie prosił Pana, by natchnął tych, którzy sprawują odpowiedzialne funkcje, ażeby bez wahania i w sposób bardzo konkretny umacniali sprawiedliwość, bezpieczeństwo i pokój. Kościół poprzez swoje organizacje społeczne i charytatywne pozostanie z wami i będzie nadal obrońcą waszej sprawy przed światem.

Niech Bóg was wszystkich błogosławi! Módlcie się za mnie. Dziękuję.